

Nro.

58.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 12go Marca 1795.

G a z e t y.

## ANGLIA.

Dnia 14. Lutego przybił do portu *Cuxhaven* mały statek Helgolandski, na którym wiele osób z *Anglii* przyплыnęło. Jedna z tych, która dnia 1. Lutego z *Londynu* wyjechała, zapewniła o następujących okolicznościach:

Sztatuder *Hollenderski* z swoją całą familią przybił do *Londynu*, i z wszelkimi honorami był przyjęty.

O 3

W Har.

W *Harmich* pospólstwo wyprzęgło konie, i na znak radości, lubo połączonej ze smutkiem, ciągnęło iego pojazd, aż do miejsca, w którym miał rezydencyę naznaczoną. Po krótkim tu zabawieniu z Xięciem *d'York*, który na przeciwniemu wyiechał, udał się do *Londynu*, i tam był przyjęty od familii Królewskiej z naywiększą grzecznością. Nazajutrz obie Familie razem obiadowały.

Familii Sztatudera w *Kew* naznaczono tymczasem pałac do mieszkania. Posel *Angielski St. Helens i P. Elliot* razem przybyli do *Londynu*.

Podług iednostaynego doniesienia wielu przybyłych z *Anglii*, wzięcie *Hollandyi i Amszterdamu* nie sprawiło wielkiej trwogi w umysłach w *Londynie*, ponieważ ten skutek przewidziano.

W Izbie wyższej Xiążę *Bedford*; a w niższej Pan *Grey* żądali: aby się Ministerium skłoniło do negocyacyi względem pokoju z *Francyją*, ten atoli wniosek większością głosów odrzucony został, ponieważ opozycya w Izbie wyższej bynajmniej niewzrosta, w niższej zaś tylko 5. głosami się pomnożyła.

Pan

Pan *Pitt* projektował potém: aby marynarstwo w tych okolicznościach do 120,000. pomnożono.

Pan *Fox* oświadczył: iżby liczba nie była dostateczna, i projektował za-  
ciągnięcie 150,000. ludzi. Flotta Admi-  
rała *Home* z 36. liniowych okrętów, i  
20 fregatt się składająca wyszła pod za-  
gle, dla wyszukania *Francuzkiej* o 35.  
liniowych okrętach na morzu się znay-  
dującey.

## NIEMCY.

Z wszystkich okolic nadchodzą wia-  
domości nayokropnieysze, i doniesienia o  
powodziach, i wylewach, które odwilż  
poczyniła.

List z *Frankfurtu* pod 18. pisany  
czyni o porze teraznieyszey zimy następu-  
jące uwagi:

Rok 1776. i teraznieyszy składają  
obwód biegu Xieżyca: to jest przeciąg  
czasu 9, lat, w którym słońce, ziemia,  
i Xieżyc jednakową mają odległość od  
siebie, a ich bieg przemieniający się po-  
wra-

wraca do tegoż punktu w sam ów dzień, na którym był przed 19. laty. Jeżeli więc wpływ wzajemny tych ciał niebieskich ma być dopuszczony, toć podobną do prawdy zdaie się być rzeczą: że taż sama pora powietrza zupełnie powrócić powinna po upłynieniu pewnego czasu przeciągu.

Przynajmniey miesiąc Styczeń w roku 1776. dopiero upłynionemu w tym roku co do zimna tak był podobny; że nic zgodniejszego być nie może. A lubo powrót takowey pory z biegu słońca, księżyca, i ziemi do tych czas dostatecznie oznaczony być nie może; wszelakoż należałoby mieć nań uwagę, w latach następujących. „

Dnia 14. Lutego umarł w *Würzburgu* z powszechnym żalem J. O. Xiążę Biskup *Bamberski i Würzburgski*. Xiążę Frankonii. Żył on lat 64. Zastugi iego tak co do Rządu wewnętrznego, iakoż Interesów zewnętrznych poddają obfitą materję Dzieiopisom *Niemieckim*, i wystawia dobroć tego Pana w zupełném świetle,

FRAN-

## FRANCYA.

Z Paryża dnia 11. Lutego.

Na Sessyi Konwencyi dnia 5. t. m. czytał *Eschasseriaux* projekt obchodzenia uroczystości Dekadów. Ten zawiera w sobie układ pieśni na honor natury, pracowitości, miłości dziecinnej, &c. Konwencya nakazała druk wspomnionego projektu.

Przed zaczęciem Sessyi wczorajszej wzięto z Sali Konwencyi Bufty *Marata*, *Lepellitiera*, *Beauvais*, i *Dampierre*, tudzież portrety *Marata* i *Lepellitiera* od *Davida* malowane. Sam tylko bust *Brutusa* został. Podobnież zrzucano koless wystawiony na honor *Marata* na placu *Carousel*.

Deputowani *Barrere*, *Billaud*, *Collet*, i *Vadier*, już kilka razy od Kommissyi 21. członków byli inkwirowani, a onegdaj wspomniona Kommissya doniosła Konwencyi: że za 8. dni o swych czynnościach relacyę uczyni.

Wczo-

Wczoray *Richard* imieniem Deputacyi ocalenia po długiej relacyi proiektował następujący pokoiu i neutralności traktakt;

„ Między Reprezentantami ludu składającymi Deputacyę Ocalenia. i Pełnomocnikiem W. Xięcia *Toskańskiego* P. Franciszkim Xawerym Grafem de *Carletti* następujące punkta są umowione, i uchwalone: 1.) W Xiążę *Toskański* odwołuje każdą czynność, zezwolenia i przystąpienia do Koalicyi przeciw *Francuzkiej* Rzeczypospolitey. 2.) Tym końcem znaydą miejsce przyiaźń, pokóy, i dobra zgoda między Rzeczypospolitą i W. Xięciem *Toskańskim*. 3.) Neutralność Xięztwa *Toskańskiego* przywrócona będzie taka, iaka była przed dniem 8. Października 1793. 4.) Teraźniejszy Traktat nie pierwey otrzyma swoją ważność, aż póki go Narodowa Konwencya nie potwierdzi.

Działo się w *Paryżu* w Pałacu Narodowym. Dnia 21. *Pluviose* 3. Roku Rzeczypospolitey; a 9. Lutego 1795. „

Ządano, aby ta Relacya była drukowana.

*De-*

*Decombe* wszelkimi siłami opierał się temu: twierdząc: „że przy rostrząsaniu tego mogłyby się łatwo osobistości wydarzyć, a potrzeba jest spiesźnie iść do pokoju dla niedostatku żywności. *Bourdon de l'Oise* powstał przeciw niemu, a *Boissy d'Anglas* wniósł: że niedostatek nie ma rzeczywistego, ponieważ dowóz do portów jest wielki, i z takich krajów w tym czasie żywność bywa dla Rzeczypospolitej dosyłana, z których innego czasu nigdyby się spodziewać nie można było. „

Po takowych sporach uchwalono odłożenie rostrząsania wzmiankowanego Traktatu, i oznaczono na to dzień 15. t. m.

W dzisiejszym Monitorze te wyrazy czytamy: „Następujące wiadomości z Londynu odbieramy z rąk pewnych: „

Ministerium Angielskie przybyłego Sztatudera Hollenderskiego do Londynu nie chciało przyjąć do Pałacu St. James obawiając się buntu, lecz mu wyznaczyło do mieszkania pałac *Kew* o 5. mil od Londynu.

Mi-

Minister *Pitt* na naleganie partyi opozycyjney swóy urząd złożył, który Panu *Fox* nayprzód, potém Panu *Portland* ofiarowano, ależ obydway wzbraniłi się go przyjąć, — „Nie mamy jeszcze wiadomości: ażali traktowanie z Royalistami w *Vendée* iest ukończone? lecz Reprezentanci Ludu i Jenerałowi Republikaniscy starają się im zaufanie ku Konwencyi wszelkiemi sposobami wpoić.

Słychać: że nie tylko w *Marsylii*, lecz i w *Toulonie* nowo wyniknęły niepokoje wzruszone przez Jakobinów, i że garnizon tameczny na 2. partye się podzielił, nateatrach, i na mieyscach publicznych słychać odgłosy, *niech żyją Jakobini!* Konwencya atoli o tém żadney nie otrzymała urzędowney relacyi. Toż samo donoszą i z *Nancy*, gdzie dla niedostatku żywności nieukontentowania panują.

---